

Epifania

Tekst Ewangelii (Mt 2,1-12): Gdy za? Jezus narodzi? si? w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto M?drcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: «Gdzie jest nowo narodzony król ?ydowski? Ujrzeli?my bowiem jego gwiazd? na Wschodzie i przybyli?my odda? mu pok?on». Skoro to us?ysza? król Herod, przerazi? si?, a z nim ca?a Jerozolima. Zebra? wi?c wszystkich arcykap?anów i uczonych ludu i wypytywa? ich, gdzie ma si? narodzi? Mesjasz. Ci mu odpowiedzieli: «W Betlejem judzkim, bo tak napisa? Prorok: A ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jeste? zgo?a najlichsze spo?ród g?ównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie w?adca, który b?dzie pasterzem ludu mego, Izraela».

Wtedy Herod przywo?a? potajemnie M?drców i wpyta? ich dok?adnie o czas ukazania si? gwiazdy. A kieruj?c ich do Betlejem, rzek?: «Udajcie si? tam i wpytujcie starannie o Dzieci?, a gdy Je znajdziecie, donie?cie mi, abym i ja móg? pój?? i odda? Mu pok?on».

Oni za? wys?uchawszy króla, ruszyli w drog?. A oto gwiazda, któr? widzieli na Wschodzie, sz?a przed nimi, a? przysz?a i zatrzyma?a si? nad miejscem, gdzie by?o Dzieci?. Gdy ujrzeli gwiazd?, bardzo si? uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dzieci? z Matk? Jego, Maryj?; upadli na twarz i oddali Mu pok?on. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: z?oto, kadzid?o i mirr?. A otrzymawszy we ?nie nakaz, ?eby nie wracali do Heroda, inn? drog? udali si? do swojej ojczyzny.

«Weszli do domu i zobaczyli Dzieci? z Matk? Jego, Maryj?; upadli na twarz i oddali

Dzisiaj, prorok Izajasz zach?ca nas: «Powsta?! ?wie?, bo przysz?o tve ?wiat?o i chwa?a Pa?ska rozb?yska nad tob?.» (Iz 60,1). ?wiat?o to, które ujrze? prorok jest gwiazd?, któr? zobaczyli Królowie Wschodu i wielu innych ludzi. Królowie odkrywaj? jego znaczenie. Pozostali rozwa?aj? tylko zjawisko godne podziwu, lecz to ich nie dotyka. Dlatego nie zwracaj? na nie uwagi. To Królowie zdaj? sobie spraw? z tego, ?e za pomoc? gwiazdy Bóg wysy?a wa?n? wiadomo??, ?e warto podj?? trud, porzuci? wygod? rzeczy pewnych i uda? si? w ryzykown? podró? w nieznan? to nadzieja spotkania Króla sprawia, ?e pod??aj? za gwiazd?, któr? od wieków g?osili prorocy w oczekiwaniu narodu Izraela.

Docieraj? do ?ydowskiej stolicy Jerozolimy. My?l?, ?e tam wska?? im dok?adne miejsce narodzenia Króla. I rzeczywi?cie powiedz? im: «Ci mu odpowiedzieli: «W Betlejem judzkim, bo tak napisa? Prorok» (Mt 2,5). Wiadomo?? o przybyciu Magów i ich pytanie rozniesie si? szybko po ca?ej Jerozolimie: Jerozolima by?a wtedy ma?ym miastem i obecno?? Magów z ich ?wit? musia?a zota? zauwa?ona przez jej mieszka?ców, bowiem «Skoro to us?ysza? król Herod, przerazi? si?, a z nim ca?a Jerozolima» (Mt 2,3), jak mówi Ewangelia.

Jezus Chrystus przechodzi przez ?ycie wielu osób, których nie interesuje. Niewielki wysi?ek zmieni?by ich ?ycie, znale?liby Króla Rado?ci i Pokoju. Ale to wymaga woli, by Go szuka?, ruszy? si?, pyta? bez zniecierpliwienia, tak jak Królowie, pokona? lenistwo, rutyn? i doceni?, jak wielkie znaczenie ma spotkanie Chrystusa. Je?li go nie znajdziemy, to niczego w ?yciu nie znajdziemy, bo tylko On jest Zbawicielem: znalezienie Jezusa jest odnalezieniem Drogi, która prowadzi nas do poznania Prawdy, która daje nam ?ycie. Bez Niego wszystko jest nic nie warte.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

•

«Niech?e wi?c wej? do rodziny patriarchów wszystkie narody. Niech w osobach trzech

mędrców wszystkie narody oddaję pokłon Stwórcy wszechświata.» (święty Leon Wielki)

-

«Cud Bożego Narodzenia promieniuje na całej ziemi: zataczając kręgi: święta Rodzina z Nazaretu, pasterze z Betlejem, i w kołcu Magowie, którzy są pierwocinami pogańskich ludów.» (Benedykt XVI)

-

«Objawienie (Epifania) jest ukazaniem się Jezusa jako Mesjasza Izraela, Syna Bożego i Zbawiciela świata. Wraz z chrztem Jezusa w Jordanie i godami w Kanie celebruje się w tym dniu pokłon oddany Jezusowi przez "mędrców" przybyłych ze Wschodu (Mt 2, 1). W tych "mędrcach", reprezentantach wyznawców sąsiednich religii pogańskich, Ewangelia widzi pierwociny narodów, które przyjmują Dobrą Nowinę zbawienia przez Wcielenie. (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 528)